



XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA • ROK B



*Ewangelia: Mk 10, 17 – 27*

*Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego. A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: Któż więc może się zbawić?*

**Wartość prawdziwa**

Cześć, bogactwo, zdrowie... - wartości doczesne, które przedkładamy nad samego Chrystusa. Przecież posiadać Chrystusa to posiadać wszystko, gdyż wraz z Nim otrzymujemy wszelkie dobra. Przy Nim całe złoto jest garścią piasku, a srebro ma wartość błota. Prawdziwa mądrość polega na znalezieniu Chrystusa i pójściu za Nim. Jedyne ten odnosi sukces w życiu, kto idzie za Jezusem.

Przyjacielu! Gdy wszystko przemawia z tym, aby zwątpić w siebie oraz w sens własnego życia, spojrzenie Chrystusa świadomość miłości, która w Nim okazała się potężniejsza od wszelkiego zła i wyniszczenia, pozwala nam przetrwać. Dlatego, proszę Cię, odrzuć bogactwa, które mogą odłączyć Cię od Chrystusa, zostaw wszystko i pójdz za Nim. Będiesz kroczył pewną drogą do Zbawienia.

*Ks. Sylwester*



Jeśli głowa nie jest wolna, to i serce jest zajęte.

 **Czy wiesz, że...**

**Konstytucje zakonne** (łac. constitutio). Zatwierdzone przez Kościół przepisy danego zakonu, będące podstawą jego życia i działalności.

**Konsystorz** (łac. consistorium – miejsce rady). W Kościele katolickim tajne lub publiczne zgromadzenie kardynałów pod przewodnictwem papieża obradujące nad ważnymi sprawami Kościoła. W Kościołach ewangelicznych najwyższy organ zarządzający Kościoła krajowego, składający się z duchownych i świeckich, zajmujący się obsadzaniem stanowisk parafialnych, sprawami prawnymi i finansowymi.

**Kontrreformacja** (fr. contre, z łac. contra – przeciw, reformatio – przekształcenie). Nazywamy tak reformę katolicką, której celem była rekatolizacja ludności w krajach, które przyjęły protestantyzm. Rozpoczęła się ona po Soborze Trydenckim (1545 – 1563) i prowadzona była przez kręgi reformatorskie w Rzymie, przede wszystkim jednak przez jezuitów. Punktem szczytowym kontrreformacji była wojna trzydziestoletnia. W pokoju westfalskim (1648 r.), który ją zakończył, przyjęto zasadę: Cuius regio, eius religio.

**Konwent** (łac. conventus – zebranie). Zespół zakonników z prawem głosu, służący radą przełożonym klasztoru.

**Konwersja, konwertyta** (łac. conversio – odwrócenie, zmiana, przewrót). Zmiana wyznania w obrębie religii chrześcijańskich, np. przejście na katolicyzm z wyznania anglikańskiego (takim słynnym konwertytą był późniejszy kardynał John Henry Newman).

# Prymas – trzy lata z tysiąca

Film pt. „Prymas – trzy lata z tysiąca” w reżyserii P. Teresy Kotlarczyk opowiada o najważniejszych, najbardziej dramatycznych trzech latach najwybitniejszego Polaka w dziejach narodu polskiego, Kard. S. Wyszyńskiego. To nadzwyczajne dzieło wybitnej polskiej reżyserki, ze wspaniałą obsadą aktorów (w roli Kardynała – A. Seweryn, w roli Ks. Stanisława Skordeckiego – Zbigniew Zamachowski, w roli siostry zakonnej Leonii współpracującej z UB – Maja Ostaszewska, w roli pułkownika – Krzysztof Wakuliński) mówi o przygotowaniu ostatecznej rozprawy władz komunistycznych PRL przeciwko Kościołowi Katolickiemu. Wszelkie zakazy nauczania religii w szkole, łamanie krzyży i niszczenie obrazów, prześladowania ludzi wierzących nie wystarczyły polskim władzom, trzeba było więc targnąć się na głowę Kościoła Katolickiego w Polsce. Tak więc stało się, decyzje zapadły – 13 października 1953, roku późnym wieczorem nasz Prymas Kard. S. Wyszyński zostaje uwięziony w Stoczku Warmińskim. Na polecenie władz komunistycznych, samego prezydenta Bieruta zostaje odosobniony, pilnie strzeżony w więziennym, opuszczonym klasztorze. Te dramatyczne czasy przy

pominają również inne fakty z życia Kościoła, mianowicie prześladowanie i zamykanie innych księży nauczających religii. Nasza reżyserka bardzo przejrzyście pokazuje życie więzienne S. Kardynała Wyszyńskiego, jego współwięźnia ks. Stanisława Skordeckiego oraz siostry zakonnej Leonii. Przeznaczeniem właśnie było to, że władze więzienne przydzielają Kardynałowi osobistego kapelana Ks. Stanisława, dzięki któremu życie w więzieniu staje się do zniesienia. Wspólne rozmowy, modlitwy i praca pozwalają im na przeżycie i przetrwanie strachu oraz lęku. Sporządzenie harmonogramu dnia przez Kardynała pozwala im uporządkować myśli i dać siłę przetrwania. Bo każda chwila spędzona w więzieniu to chwila refleksji, modlitwy, pracy i rozmowy z Bogiem. Prymas jak również i ks. Stanisław nie dają się złamać władzom, nie zniechęcają ich fakty, przykre wydarzenia więzienne, zakłamanie i chowanie listów od rodziny, choroba i brak kontaktów z bliskimi. Warunki więzienne nie pozwalają na zwątpienie i duchowe zaniedbania. Modlitwy i odprawianie Mszy św. w więzieniu przez Kard., ks. Stanisława umacniają ich więzi i sprawiają, iż wszystkie sprawy zawierzą Panu Bogu i Matce Bożej. Zakres obowiązków z całego dnia czyni ich silnymi duchowo i utwierdzonymi w Prawdzie. Pomimo prześladowania i odosobnienia Kardynał jest bardzo spokojny i ufający Matce Bożej. Dzięki sile ducha, potędze wiary, przebaczeniu miał zawsze pogodne usposobienie, obdarzał wszystkich szacunkiem, nawet wrogów. Więziony w Stoczku Warmińskim, Prudniku i Komańczy modlił się nieustannie uznając za łaskę, że może służyć narodowi. Bo to w więzieniu powstał pomysł nawiedzenia Matki Bożej w Jej Jasnogórskim Obrazie oraz pomysł obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski i odnowienia Ślubów Narodu. Miesiąc październik był dla Kardynała szczególnym miesiącem, został uwięziony 13 października i w tym samym miesiącu 1956 roku został uwolniony. Prawda zwyciężyła. Walka Kardynała Stefana Wyszyńskiego z okrutną władzą komunistyczną nie poszła na marne, a wszelkie wydarzenia zostały przez Ks. Kardynała zapisane. Dobrze, że po tylu latach ktoś zechciał nagrać i przekazać te dramatyczne losy Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Dlatego chciałabym podziękować Pani Reżyser Teresie Kotlarczyk, wspaniałym aktorom oraz całej ekipie biorącej udział w nagrywaniu filmu za wspaniałe dzieło filmowe.

*Halina Siczek*

# Wychowujemy razem



Dotyk jest podstawową formą aktywności człowieka i towarzyszy nam od narodzin do śmierci. Staje się niezmiernie ważny dla prawidłowego rozwoju, buduje bowiem związek między rodzicami i dziećmi, zawsze przywraca dziecku naturalną równowagę emocjonalną i poczucie bezpieczeństwa. Dotyk matki uspokaja dziecko.

Wszelkie badania naukowe i obserwacje wskazują, że dzieci w sierocińcach są smutne, częściej chorują, mają zaburzony sen i mowę. Zjawisko zwane „fenomenem czułości” opisywał francuski lekarz Frederic Leboyer. Działanie dotyku, jak ogniwo, łączy obustronnie. Dziecięce dłonie, dotykające twarzy dziadków sprawiają, że ich życie nabiera świeżych blasków. Zmysły smaku, powonienia, wzroku, słuchu - stopniowo z wiekiem tracą swoją sprawność. Jedynie dotyk do końca pozostaje pewnym środkiem komunikacji z człowiekiem. Dzięki niemu możemy osobie w podeszłym wieku, odchodzącej od nas, przekazać nasze pozytywne odczucia, troskę, miłość, wdzięczność za wspólnie spędzone lata.

Nie bójmy się więc czerpać z dotyku dobrej energii. Nie przechodźmy obojętnie obok człowieka, który wyciąga do nas dłonie. Podajmy rękę opuszczonemu, porzuconemu przez bliskich. Wyciągnijmy dłoń do nowego sąsiada, proponując mu pomoc przy zasiedlaniu nowego mieszkania. Podajmy ramię wychodzącej z autobusu kobiecie, nieco od nas starszej, obciążonej zakupami.

Pomóżmy bliźniemu, a zapewne i nam ktoś inny pomoże, jeśli nie dziś, to jutro...

*Jadwiga Woźniak  
/pedagog/*

## Być kapłanem – to znaczy służyć Bogu i ludziom, zapomniawszy o sobie (wywiad z Księdzem Stanisławem Mostkiem SAC)



**Red.:** Minął już prawie cały miesiąc, odkąd podjął Ksiądz pracę na terenie naszej Parafii. Jakimi wrażeniami mógłby się Ksiądz z nami podzielić z tych pierwszych dni pobytu w nowej dla Księdza parafii? I jeszcze jedno: czy to jest pierwsza placówka Księdza?

**Ks.:** Dokładnie siódmego października 2000 r. minął równy miesiąc, od przyjazdu do tej parafii. Naturalnie, nie jest to moja pierwsza placówka, a szósta; tak dokładnie szósta. W ubiegłym roku, pracowałem w charakterze kapelana szpitalnego na ul. Hetmańskiej w Warszawie i jednocześnie w Domu Pomocy Społecznej dla Kobiet. A moja pierwsza placówka to miejscowość Wólcka Mładzka koło Warszawy. Przebywałem tam przez rok. Druga placówka – to Ząbki koło Warszawy. Pracowałem tam także rok. Było to w 1987 r. Uczyłem się wtedy w Centrum Formacji Misyjnej przy ul. Byszewskiej na Zaciszu. Mieszkałem natomiast w swojej placówce SAC, w Warszawie. III placówka – to była już Belgia, dokładnie – Bruksela. Przebywałem w Prokurze Misyjnej, przy Avenu Rogier. Byłem tam dokładnie przez rok i uczyłem się francuskiego, przed wyjazdem na misje.

A potem nastąpił wyjazd do dalekiego Konga – Kinszasy (to były Zair). Jest to Region Wielkich Jezior Afrykańskich. Pracowałem jako Misjonarz

miejscowości Rutshuru. Przebywałem tam przez 9 lat. Był to czas piękny ale wymagający. Tam wiele przeżyłem. Zair graniczy z Rwandą. W 1994 byłem świadkiem rzezi w Rwandzie. Plemię Tutsi było prześladowane przez plemię Hutu. Nie byłem jednak sam. Razem ze mną pracowało 5 – 7 Polaków. Już wcześniej „Ojcowie Biali zorganizowali laikat i ludzie świeccy kierowali ludźmi miejscowymi. Byli oni tam niejako „proboszczami”. Ja uczyłem się wtedy języka od tubylców. Byłem tam wikariuszem i ekonomem. Spełniałem zresztą różne funkcje. Wielką satysfakcją było dla mnie rozmawiać z miejscowymi ludźmi w ich języku! Bardzo dobrze mi się z nimi pracowało. Uważam, że w ten sposób można się zrealizować w kapłaństwie.

Po 9 latach wynikły problemy. Miejscowi żołnierze stawiali bariery przy przejezdnych drogach. Miejscowe patrole wciąż nas kontrolowały. Nastąpił czas bardzo męczący. Było to tak uciążliwe, iż w 1998 r., opuściłem Afrykę.

Powróciłem do Ząbek. Jednak nadal byłem misjonarzem. Jeździłem po całej Polsce, głosząc Słowo Boże. Po roku pobytu przeszedłem na ul. Hetmańską w Warszawie i byłem kapłanem u sióstr. Pracowałem też w Domu Pomocy Społecznej. Było tam ok. 65 osób.

**Red.:** Bardzo chcielibyśmy poznać Księdza bliżej. Proszę łaskawie opowiedzieć o sobie.

**Ks.:** Już po miesiącu „odnalazłem się” na nowym miejscu; czuję się tu dobrze.

Urodziłem się 10 II 1960 r. w Sidrze (obecne woj. Podlaskie). Mam 2 młodsze siostry, już zamężne i młodszego brata. Tata zmarł przed 27 laty w 1979 r. Miał tylko 50 lat. Mama żyje samotnie. Mieszka we wsi Szymonka na Mazurach. Ma 77 lat. Jedna siostra mieszka na stałe w Niemczech.

**Red.:** Jak kształtowało się powołanie Księdza? Czy „to” przyszło nagle?

**Ks.:** O tym, by zostać księdzem myślałem już od dzieciństwa. I już od dzie-

cięcych lat (kl. V, VI, VII), modliłem się o powołanie dla siebie i dla innych chłopców. Ułożyłem nawet specjalną dziecięcą modlitwę.

W momencie, kiedy wstąpiłem do SAC, przestałem się modlić o powołanie. Modliłem się jednak wciąż gorąco do Boga, aby pozwolił mi być dobrym księdzem.

**Red.:** A jakie Ksiądz ma zainteresowania?

**Ks.:** Bardzo lubię słuchać muzyki. Sam wprawdzie grać nie potrafię, ale lubię słuchać piosenek Eleni, Mireille Mathieu, Richard Bachler (jego najpiękniejsza płyta to L’homme en blanc”). Poza tym lubię pływać, jeździć na rowerze, poczytać dobrą książkę.

**Red.:** Proszę powiedzieć, co trzeba czynić, by ponad wszystko ukoochać Boga?

**Ks.:** Jak kochać Boga? Przede wszystkim – nie być perfekcjonistą. Żyć w prawdzie. A jeśli nie wychodzi mi modlitwa, to – powiedzieć o tym Panu Bogu: „Przyjmij to, Panie Boże!” Swoją rozterkę zamienić w modlitwę. Wtedy wszystko będzie dobrze.

**Red.:** Serdecznie dziękuję za rozmowę. Bóg zapłać!

**Ks.:** Z Panem Bogiem!

*rozmawiała: Katarzyna Wilczyńska*





# INFORMACJE



1. Dziś Nabożeństwo Różańcowe dla wszystkich o godz. 17.00.
  2. Dziś rozpoczynamy rekolekcje przed Nawiedzeniem Figury Świętej Bożej Rodzicielki.
    - dla dorosłych: od poniedziałku do czwartku Msza św. z nauką o godz. 6.30, 9.30, 17.00 i 19.00
    - dla młodzieży: poniedziałek i wtorek Nabożeństwo z nauką o godz. 18.15
    - dla dzieci: od poniedziałku do czwartku Nabożeństwo z nauką o godz. 8.00 albo 16.00
- Spowiedź w środę, 18 października 2000 r. od godz. 9.00 do 11.30 i od godz. 15.30 do 20.00 (przerwa od godz. 18.00 do 18.30).

Zakończenie rekolekcji w czwartek:

- dla dorosłych: o godz. 6.30, 9.30, 17.00 i 19.00
  - dla młodzieży: o godz. 18.00
  - dla dzieci: o godz. 8.00 lub 16.00.
3. Taca, która będzie zbierana w środę i czwartek zostanie przeznaczona na nowicjat Księży Pallotyńców jako wynagrodzenie dla Misjonarzy.
  4. Plan Rekolekcji i Nawiedzenia Figury Bożej Rodzicielki jest umieszczony w gazecie parafialnej, którą można nabyć przed kościołem.
  5. W przyszłą i następną niedzielę młodzież z Ruchu Światło-Życie będzie sprzedawać przed kościołem znicze nagrobkowe. Dochód ze sprzedaży będzie przeznaczony na pomoc dla dzieci i młodzieży z biednych rodzin, aby umożliwić im wyjazd na oazy wakacyjne w przyszłym roku. Cena znicza 2 zł. Z serca dziękujemy za wszelkie ofiary złożone na ten cel.
  6. W listopadzie odprawiać będziemy codziennie Mszę Św. i odmawiać różaniec za zmarłych, których imiona będą nam podane. Ponadto za tych zmarłych będziemy odprawiać w naszych kościołach pallotyńskich, codziennie przez cały miesiąc listopad 18 Mszy Św. Będą również wypominki roczne połączone ze Mszą Św. i różańcem w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca. Wypominki listopadowe i roczne można składać w zakrystii i kancelarii parafialnej.
  7. Miejsce na chórze tylko dla dorosłych.

## W minionym tygodniu

Związek małżeński zawarli:

Marta Płatos  
i Mariusz Sylwester Wulczyński  
Iwona Ewa Pyszczyk  
i Tomasz Szymański,  
Marta Rogulaska  
i Jakub Andrzej Siewczyk

Odeszli do Pana:

Stanisław Piątkowski - l. 89  
Kazimierz Gajos - l. 69  
Bernarda Gajos - l. 64  
Barbara Lucyna Śródowska - l. 73

## ŻYCZENIA



W 33. rocznicę ślubu Kamili i Mieczysława,  
w 30. rocznicę ślubu Barbary i Stanisława,  
w 25. rocznicę ślubu Natalii i Antoniego,  
w 5. rocznicę ślubu Kariny i Roberta,  
w 4. rocznicę ślubu Klaudii i Jacka,  
w 3. rocznicę ślubu Kamili i Stanisława,  
w 25. rocznicę urodzin Tomasza,  
w 18. rocznicę urodzin Kamili,  
w 18. rocznicę urodzin Karola  
Bożego błogosławieństwa i nieustannych  
Darów Ducha Świętego życzy

Redakcja

W 30. rocznicę ślubu Barbary i Stanisława Gos błogosławieństwa Bożego i opieki Najświętszej Maryi Panny

życzą Dzieci

## Nawiedzenie Figury Świętej Bożej Rodzicielki 20/21 października 2000 r.

- |                             |   |
|-----------------------------|---|
| 20.10.2000 r. - godz. 16.30 | - Różaniec  |
| godz. 17.00                 | - Powitanie Figury Bożej Rodzicielki i Msza Św.   |
| godz. 19.30                 | - Czuwanie dla młodzieży                          |
| godz. 21.00                 | - Apel Maryjny                                    |
| godz. 22.00                 | - Msza Św. - Pasterka                             |
| 21.10.2000 r. - godz. 6.30  | - Msza Św.  |
|                             | - po Mszy Św. Godzinki                            |
| godz. 8.00                  | - Msza Św. dla ludzi chorych, starszych           |
| godz. 9.30                  | - Msza Św. dla dzieci                             |
| godz. 10.30                 | - przewiezienie Figury na Mazowszany              |
| godz. 13.30                 | - powrót Figury - czuwanie indywidualne           |
| godz. 14.30                 | - Różaniec  |
| godz. 15.00                 | - Msza Św. na pożegnanie Figury Bożej Rodzicielki |



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Stępień, Z-ca redaktora naczelnego: Magdalena Kowalska, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.  
Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiećko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek, Maria Sowińska, Sylwia Buchacz, Łukasz Grzeszczyk, Marcin Ciosek, Monika Grzesiak, Luiza Bojerska, Agata Menert.

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72